

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz · Rafał Michalczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

81. *iura novit curia*

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] *Facta probantur, iura novit curia; Da mihi factum, dabo tibi ius.*

[2. ISTOTA] Topos *iura novit curia* wyraża przekonanie, że rozpatrujący sprawę sąd zna normy prawa obowiązującego. W związku z tym powód (skarżący) nie ma obowiązku wskazywania podstawy prawnej swoich roszczeń, a w przypadku błędnego ich wskazania nie może ponosić z tego tytułu negatywnych konsekwencji. Skarżącego obciąża jedynie, co do zasady, obowiązek wykazania za pomocą prawnie dopuszczalnych środków dowodowych elementów stanu faktycznego istotnych dla rozstrzygnięcia o żądaniu, natomiast (z nielicznymi wyjątkami) nie dowodzi się treści prawa obowiązującego. Na sądzie rozpatrującym sprawę ciąży obowiązek znajomości prawa i udzielenia stronie żądanej ochrony prawnej poprzez zastosowanie właściwych norm prawnych (Ereciński 1976: 80).

Jak zwraca uwagę Wacław Uruszczak, „reguła ta oznacza, że sądy winny posiadać jak najpełniejszą, jeśli nawet nie całkowitą znajomość prawa, które zobowiązane są stosować w odniesieniu do ustalonych w procesie sądowym faktów (zdarzeń), rozumianych jako zaszłości w świecie zewnętrznym. Proces sądowy zmierza bowiem do ustalenia stanu faktycznego, który następnie podlega ocenie sądu z punktu widzenia prawa. Strony procesowe są zobowiązane powołać i dowodzić fakty, zaś do sądu należy ich ocena prawna i ustalenia prawnych skutków” (Uruszczak 2014: 303–304).

Formuła pokrewna komentowanego toposu akcentuje, że „podmiot inicjujący postępowanie zgodnie z zasadą *da mihi factum, dabo tibi ius* ma jedynie obowiązek sprecyzować żądanie i przytoczyć uzasadniające je okoliczności faktyczne. Wybór i zastosowanie właściwej, adekwatnej do roszczenia powoda i wskazanej przez niego podstawy faktycznej – normy prawa materialnego, stanowiącej podstawę prawną rozstrzygnięcia, należy w myśl reguły *iura novit curia* wyłącznie do sądu, tak by zapewnić powodowi należytą ochronę prawną zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy” (wyrok SN z 18.07.2019, I CSK 334/18). Podobną regułą podkreśla alternatywna formuła toposu: *facta probantur, iura novit curia*, z której wynika, że na powodzie (skarżącym) ciąży tylko obowiązek przytoczenia okoliczności

faktycznych uzasadniających żądanie. Nie ma on natomiast obowiązku wskazywania podstawy prawnej swych żądań, gdyż kwalifikacja prawna stanu faktycznego – ustalonego w wyniku rozpoznania sprawy – należy do kompetencji sądu (zob. wyrok SN z 10.07.2019, III PK 87/18).

Trzeba zatem przyjąć, że najważniejsze znaczenie komentowanego toposu odnosi się do praw i obowiązków stron inicjujących postępowanie oraz przypisanych im ciężarów procesowych, zaś wymóg znajomości prawa przez organ rozstrzygający (sąd) to jego drugorzędny element. W świetle reguły *iura novit curia*, w odniesieniu do kwestii prawnych podstaw ich roszczeń, stron tych dotyczy jedynie tzw. ciężar argumentacji w sensie pragmatycznym: „Spróbuj uzasadnić swoją tezę jak najlepiej, gdyż w przeciwnym przypadku zmniejszasz szanse, że zostanie ona zaakceptowana przez innych uczestników dyskursu” (Gizbert-Studnicki 2019: 264, z powołaniem się na prace Mariana Cieślaka), a nie jakikolwiek ciężar argumentacji w znaczeniu proceduralnym.

[3. UZASADNIENIE] Topos *iura novit curia* jest argumentem prawniczym, gdyż nie został wprost wyrażony w przepisach prawa polskiego. Jego obowiązywanie da się jednak wywieść zarówno z Konstytucji RP, jak i z przepisów kodeksowych.

Konstytucyjne uzasadnienie dla omawianej reguły można odnaleźć przede wszystkim w wynikającej z art. 7 ustawy zasadniczej zasady legalizmu (→46). Działanie sądów na podstawie i w granicach prawa wymaga bowiem w pierwszej kolejności znajomości prawa obowiązującego oraz umiejętności jego stosowania. Przekonanie, że sąd zna prawo, buduje również zaufanie obywateli do wymiaru sprawiedliwości oraz poczucie bezpieczeństwa i pewności co do sprawiedliwego rozstrzygnięcia ich sprawy. Omawiany topos znajduje zatem silne uzasadnienie w wartościach leżących u podstaw art. 2 Konstytucji RP oraz wynikających z tego przepisu zasadach: demokratycznego państwa prawnego (→3), ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (→4), pewności i bezpieczeństwa prawnego (→6). Znajomość prawa przez sąd jest ponadto warunkiem koniecznym prawidłowego funkcjonowania procesu sądowego wymierzania sprawiedliwości (art. 175 KRP), a w konsekwencji możliwości korzystania przez obywateli z gwarantowanego im przez ustawę zasadniczą prawa do sądu (art. 45 KRP). *iura novit curia* ma też zapewniać, że sąd działa jako strażnik prawa i gwarant należytego jego zastosowania do rozstrzygnięcia kwestii spornej między stronami. Jak wskazał SN w wyroku z 18.08.2005, V CK 107/05, „dokonane w kodeksie postępowania cywilnego zmiany w kierunku wzmocnienia zasady kontradyktoryjności nie oznaczają, że obecnie nie jest już aktualna zasada *iura novit curia*. Kontradyktoryjność odnosi się bowiem do sfery faktycznej, a nie do powoływania norm prawnych. Także sąd

drugiej instancji nie ogranicza się do kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego, gdyż rozpoznaje sprawę, a nie ten środek odwoławczy. Sąd więc pierwszej instancji bez względu na stanowisko stron stosuje prawo materialne, a sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia, powinien wziąć pod uwagę wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji i jakie jest w tej materii stanowisko stron (por. art. 7 Konstytucji)”. Topos ten uznaje się powszechnie za regułę obowiązującą również na gruncie postępowania przed TK. W odniesieniu do tego postępowania oznacza to, że TK zna treść norm kontrolowanych oraz norm odniesienia (wzorców konstytucyjnych) i w efekcie powinien ustalić relację zachodzącą między tymi normami (Wojtyczek 2004: 19). Na uczestnikach postępowania przed TK spoczywa jednak obowiązek uzasadnienia zarzutu niekonstytucyjności, a to wskazuje konieczność uprawdopodobnienia niekonstytucyjności zaskarżonej regulacji.

W obrębie procedury cywilnej za przepisy, z których wywodzony jest topos *iura novit curia*, uważa się przede wszystkim art. 187 § 1 i 227 kpc. Pierwszy z nich ustala wymogi, jakie spełniać musi pozw. Fakt, że ustawodawca w treści tego przepisu zobowiązał powoda do wskazania podstawy faktycznej roszczenia, równocześnie nie zobowiązując go do wskazania jego podstawy prawnej, prowadzi do wniosku, że w procedurze cywilnej znajduje zastosowanie topos *iura novit curia* (Telenga 2019: 357). Uzasadnienie komentowanego toposu w ramach procedury cywilnej opiera się także na treści art. 227 kpc, wskazującego, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. „Powyższe oznacza, że przedmiotem dowodzenia nie jest w zasadzie norma prawna, na której oparte jest roszczenie, bowiem przyjmuje się założenie, że sąd zna prawo (*iura novit curia*)” (Zieliński 1998: 205–206). Niemniej przepis ten nie wyklucza możliwości dowodzenia treści norm technicznych, taryf i cenników oraz innych aktów prawnych, znanych tylko stronom. Prawo obce, które sąd ma obowiązek zastosować na podstawie normy kolizyjnej, również może być dowodzone za pomocą stosownych środków dowodowych (Ereciński 2016: 280).

Mimo że komentowany topos nie został wprost wyrażony na gruncie przepisów kpk, to jest on powszechnie uważany za wiążący w doktrynie prawa karnego. *iura novit curia* wyraża tu założenie, że sąd karny (a w postępowaniu przygotowawczym prokurator) powinien być ekspertem w zakresie prawa. Organ postępowania ma obowiązek znać prawo, a jeśli istnieje taka potrzeba, powinien posiadać wszelkie umiejętności niezbędne do tego, aby się z nimi niezwłocznie zapoznać i ustalić odpowiednią normę na potrzeby konkretnej sprawy (Czarnecki 2019: 25; por. pkt 6). W procesie karnym obowiązywanie toposu *iura novit curia* potwierdza treść art. 399 i 455 kpk. Art. 399 § 1 kpk stanowi, że sąd nie jest związany kwalifikacją prawną

czynu przedstawioną w akcie oskarżenia. Nie wychodząc poza granice oskarżenia, sąd karny może zakwalifikować czyn oskarżonego na podstawie innego przepisu ustawy karnej. W przypadku stwierdzenia, że kwalifikacja wskazana w akcie oskarżenia jest błędna, sąd ma obowiązek dokonać jej zmiany w wyroku. Ponadto art. 455 kpk obliguje sąd odwoławczy do poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej czynu niezależnie od granic zaskarżenia i zarzutów podniesionych w apelacji. W postępowaniu karnym reguła *iura novit curia* nie ma natomiast zastosowania do sytuacji, gdy niezbędne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, np. na okoliczność obowiązywania i brzmienia norm prawa międzynarodowego (Waltoś, Hofmański 2016: 355–356; zob. też postanowienie SN z 6.02.2014, III KK 359/13).

Na gruncie przepisów o postępowaniu przed sądami administracyjnymi obowiązywanie reguły *iura novit curia* wywodzi się z treści art. 134 ppsa (postanowienie NSA z 12.01.2015, I FZ 472/14). Przepis ten wskazuje, że WSA orzeka w granicach danej sprawy, nie jest jednak związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną przez skarżącego podstawą prawną. Reguła ta doznaje wyjątku w przypadku skarg na indywidualne interpretacje przepisów prawa podatkowego, w których sąd związany jest zarzutami skarżącego. Przeprowadzanie dowodów dotyczących prawa obowiązującego uznaje się, w myśl reguły *iura novit curia*, za niedopuszczalne (wyrok WSA w Warszawie z 17.02.2020, VI SA/Wa 2270/19), wszakże z pewnymi wyjątkami. Z perspektywy praw i obowiązków stron inicjujących postępowanie sądowe dopuszcza się bowiem – ze względu na specyfikę spraw, w których mają zastosowanie takie akty prawa powszechnie obowiązującego, jak miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego – obciążenie organów administracyjnych swojego rodzaju obowiązkiem dowodowym, tj. obowiązkiem gromadzenia w aktach sprawy dokumentacji odzwierciedlającej podstawy prawne orzekania (por. np. wyrok WSA w Krakowie z 14.08.2013, II SA/Kr 529/13; wyrok WSA w Warszawie z 1.09.2015, VII SA/Wa 2950/14; wyrok WSA w Krakowie z 7.09.2016, II SA/Kr 706/16; wyrok WSA w Poznaniu z 30.01.2019, IV SA/Po 1108/18). Treść miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyrażona jest w tekstach uchwał i rysunkach planu stanowiących załączniki graficzne do uchwał, a rysunki te, publikowane – jak każdy akt prawa miejscowego – w dziennikach urzędowych województw, często (z uwagi na przyjmowaną skalę) wyłączają możliwość odczytania z nich treści zakodowanych w planie. Dodatkowo warto zauważyć, że powyższa reguła dotyczy nie tylko sądów administracyjnych, lecz także organów administrujących (wyrok WSA w Warszawie z 25.09.2018, V SA/Wa 170/18; wyrok WSA w Szczecinie z 11.12.2020, II SA/Sz 346/20).

Więcej komplikacji rodzi kwestia stosowania omawianego toposu w postępowaniu przed TK zmierzającym do kontroli konstytucyjności (legalności) prawa.

Istotę tego postępowania stanowi ustalenie relacji zgodności lub niezgodności dwóch norm: tej, która została zaskarżona, oraz tej, którą uczyniono wzorcem kontroli. Jest to zatem spór o prawo rozstrzygany na gruncie prawa. Z jednej strony przyjmuje się, że TK zna prawo i samodzielnie ustala treść porównywanych norm oraz ich relację. To pozwalałoby uznać, że *iura novit curia* znajduje zastosowanie w postępowaniu przed TK. Z drugiej jednak strony na wnioskodawcy spoczywa obowiązek „określenia kwestionowanego aktu normatywnego lub jego części” oraz „wskazania wzorca kontroli” (art. 47 ust. 1 pkt 4 i 5 uotpTK), a uzasadnienie wniosku powinno ponadto zawierać „przywołanie treści kwestionowanego wnioskiem przepisu wraz z jego wykładnią” oraz „przywołanie treści wzorców kontroli wraz z ich wykładnią” (art. 47 ust. 2 pkt 1 i 2 uotpTK). Podobne ciężary proceduralne spoczywają na osobie wnoszącej skargę konstytucyjną oraz na sędzię występującym z pytaniem prawnym. Trybunał Konstytucyjny nie ma również możliwości skorygowania wadliwie wskazanego wzorca lub przepisu, który – wbrew twierdzeniom skarżącego – nie był podstawą prawną wydanego rozstrzygnięcia. W przeciwieństwie do sądów TK nie ma bowiem kompetencji do działania z urzędu. Nieprawidłowe wskazanie przedmiotu lub wzorca kontroli będzie więc zawsze skutkowało niekorzystnym dla strony rozstrzygnięciem. Z tych powodów należy uznać, że reguła *iura novit curia* obowiązuje w postępowaniu przed TK, ale wyłącznie w ograniczonym zakresie, gdyż nie zwalnia ona wnioskodawcy, skarżącego lub pytającego sądu z ciężaru uzasadnienia poprawności wskazania przedmiotu i wzorca kontroli oraz wymogu wykazania ich niezgodności, nie chroni także uczestnika postępowania przed negatywnymi dlań konsekwencjami błędnego wskazania przedmiotu lub wzorca kontroli.

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Komentowany topos wywodzi się z czasów rzymskich, aczkolwiek nie jest znane dokładne źródło jego pochodzenia. Wiadomo, że pisma średniowiecznych postglosatorów wskazywały na jego obowiązywanie w prawie rzymskim (Geeroms 2004: 30). W szczególności, jak podaje Luigi Fumagalli (2018: pkt 4), nawiązywali oni do fragmentu Kodeksu Justyniana, w którym czytamy: *Non dubitandum est iudici, si quid a litigatoribus vel ab his qui negotiis adstant minus fuerit dictum, id supplere et proferre, quod sciat legibus et iuri publico convenire* (Nie powinno się wątpić, że jeśli cokolwiek nie zostało wypowiedziane przez strony lub osoby uczestniczące w procesie, to sędzia powinien dostarczyć i przedstawić to, co odpowiada ustawom i prawu publicznemu [C.201,11]). Topos przetrwał do dziś w niezmienionej formie w systemach prawnych wielu krajów kontynentalnej Europy. Dla przykładu w Włoszech uchodzi on za zasadę konstytucyjną, wywodzącą się z podległości sędziego ustawie (art. 101 zd. 2 Konstytucji Republiki Włoskiej

z 1947 r.), wzmocnionej treścią art. 113 włoskiego kpc: „Wyrokując w sprawie, sędzia ma obowiązek postępować zgodnie z normami prawa, chyba że ustawy przyznają mu władzę do podjęcia decyzji wedle [zasad] słuszności”.

Często wskazuje się, że *iura novit curia* znajduje zastosowanie w systemach prawa kontynentalnego, lecz nie w systemach *common law* (Derlén 2009: 315). Twierdzenia te oparte są przede wszystkim na konstrukcji kontradiktoryjności postępowania oraz dalece mniej aktywnej (czasem wskazywanej wręcz jako pasywna) roli sędziego w trakcie postępowania w systemie *common law*. Rola sądu to przede wszystkim rozstrzygnięcie sporu na podstawie materiału przedstawionego przez strony. Obowiązek zaprezentowania twierdzeń, oparcia ich na przepisach prawa lub precedensach oraz przedstawienia dowodów je potwierdzających ciąży na stronach postępowania, nie na sędzie. Sąd nie jest obowiązany do przeprowadzania dowodów oraz zastosowania właściwej kwalifikacji prawnej, ale jedynie do rozstrzygnięcia, czy stanowisko strony powinno być uznane za słuszne. Należy jednak zauważyć, że żaden przepis prawa formalnie nie zabrania sądowi zmiany kwalifikacji prawnej zaprezentowanej przez stronę inicjującą postępowanie. Brak zastosowania reguły *iura novit curia* w systemie anglosaskim traktuje się jako tradycję, która współcześnie zdaje się wymagać rewizji (szerzej zob. np. Cavallini 2017: 3n).

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Topos *iura novit curia* jest stosunkowo często przywoływany w orzecznictwie sądów. Określa się go nawet jako zasadę niekwestionowaną na gruncie naszej kultury prawnej (zob. postanowienie TK z 26.11.2019, K 5/16). Niemniej orzecznictwo przywołuje treść toposu wyłącznie hasłowo, nie przedstawiając szczegółowych analiz na temat jego uzasadnienia, znaczenia czy funkcji.

Modelowe użycie komentowanego toposu – chociaż w jednej z jego formuł alternatywnych – odnajdujemy w wyroku SA w Gdańsku z 4.07.2018, V ACa 437/17. W jego uzasadnieniu sąd argumentuje, że „powszechnie [...] przyjęta w prawie procesowym zasada *da mihi factum, dabo tibi ius* oznacza nałożenie na powoda jedynie obowiązku przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art. 187 § 1 pkt 2 kpc), natomiast rzeczą Sądu jest poszukiwanie i przyjęcie właściwej konstrukcji prawnej stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia”.

Orzecznictwo TK nie dostarcza zbyt wielu przykładów zastosowania omawianego toposu. W postanowieniu z 26.11.2019, K 5/16, odnosząc się do zakresu oceny argumentacji przedstawionej przez uczestników postępowania, TK stwierdził: „Trybunał jest obowiązany samodzielnie uzasadnić określone rozstrzygnięcie, nie ograniczając się do weryfikacji stanowisk uczestników postępowania, co wynika

z niekwestionowanej na gruncie naszej kultury prawnej zasady *iura novit curia* oraz normy wyrażonej w art. 69 uotpTK, nakazującej Trybunałowi w toku postępowania zbadać wszystkie istotne okoliczności w celu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy”. Podobny pogląd TK wyrażał także w swoim wcześniejszym orzecznictwie (zob. wyrok TK z 5.06.2014, K 35/11). Komentowany topos przywoływany jest też w zdaniach odrębnych do orzeczeń TK. Podobnie jednak jak w przypadku zastosowania toposu w treści uzasadnienia, w zdaniach odrębnych, poza hasłowym przytoczeniem treści, próżno szukać głębszego wyjaśnienia jego działania. W zdaniu odrębnym do wyroku TK z 11.09.2017, K 10/17, sędzia Leon Kieres wskazał, że „wykładnia przepisów (zwłaszcza ustawy zasadniczej) jest znana Trybunałowi na zasadzie *iura novit curia*, a obowiązek jej zrelacjonowania przez podmiot inicjujący postępowanie służy przede wszystkim ustaleniu, czy zarzuty wnioskodawcy nie są oparte na nieporozumieniu co do ich znaczenia”.

Nieco częściej topos znajduje zastosowanie na gruncie orzecznictwa SN. Również w tym przypadku ogranicza się ono wszakże wyłącznie do przytoczenia jego brzmienia w treści orzeczenia. W swoim orzecznictwie SN konsekwentnie uznaje, że na gruncie procedury cywilnej brak wskazania przez powoda podstawy prawnej roszczenia lub wskazanie przezeń błędnej podstawy nie może niweczyć zasadności powództwa, jeśli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione. Zgodnie z regułą *iura novit curia* powód „nie jest zobowiązany do wskazania podstawy prawnej roszczenia. Jeżeli przytoczone przez powoda okoliczności uzasadniające dochodzone przez niego roszczenie przemawiają za jego zasadnością w całości lub w części, to sąd może powództwo w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przytoczona przez niego podstawa prawna – jak w rozpoznawanej sprawie – okazała się niewłaściwa” (wyrok SN z 12.12.2008, II CSK 367/08; zob. też wyrok SN z 6.12.2006, IV CSK 269/06).

Wyjątek od omawianej reguły na gruncie procedury cywilnej stanowią normy prawa obcego, wobec których nie ma ona zastosowania i które w związku z tym wyjątkowo mogą być przedmiotem dowodu (zob. np. postanowienie SN z 30.11.2004, IV CK 286/04). Ponadto na gruncie procedury cywilnej reguła *iura novit curia* doznaje daleko idącego ograniczenia w zakresie jej stosowania w postępowaniu przed SN, związanym zarzutami skargi. W wyroku z 4.11.2015, II PK 36/15, SN stwierdził, iż „[w] takiej sytuacji Sąd Najwyższy nie orzeka tak jak sąd powszechny (*iura novit curia*). Innymi słowy naruszenie prawa może być badane tylko w takim zakresie, na jaki pozwalają zarzuty skargi”. Należy jednak zauważyć, że niezależnie od przedstawionych w skardze kasacyjnej zarzutów SN obowiązany jest, zgodnie z art. 398¹³ § 1 kpc, brać z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania.

Z tego względu trzeba uznać, że obowiązywanie reguły *iura novit curia* w zakresie rozpoznawania przez SN skargi kasacyjnej jest ograniczone, a nie całkowicie wyłączone.

Omawiana reguła znajduje także zastosowanie w procesie karnym, w którym określa się ją jako „zasadę kardynalną” (zob. wyrok SN z 19.04.2013, V KK 17/13). Była przywoływana w orzecznictwie SN już w okresie międzywojennym. W wyroku z 11.06.1923, 1377/1923, SN stwierdził, że opinia oskarżyciela w zakresie właściwości sądu „nie może wiązać sądu, który, w myśl zasady *iura novit curia*, sam jest obowiązany należycie zakwalifikować czyn zarzucony oskarżonemu”. W orzecznictwie SN wskazuje się ponadto, że komentowana reguła ma zastosowanie do kwalifikacji czynu zaprezentowanej przez prokuratora, która nie wiąże sądu. Wedle SN kwalifikacja prawna czynu stanowi wyłącznie pogląd prawny prokuratora na zarzucany czyn, zaś rozprawa ma służyć właśnie temu, „by umożliwić weryfikację tej wersji/hipotezy. Zgodnie z zasadą, że to sąd zna prawo (*iura novit curia*), kwalifikacja prawna zaproponowana przez prokuratora nie jest dla sądu wiążąca” (wyrok SN z 8.09.2016, III KK 294/16). Dodajmy jeszcze, że podobnie jak w przypadku procedury cywilnej, wyjątek od omawianej reguły na gruncie procesu karnego stanowią normy prawa obcego – „zasada *iura novit curia* odnoszona jest [...] jedynie do prawa polskiego” (postanowienie SN z 19.02.2014, IV KK 377/13).

Omawiana reguła doznaje daleko idącego ograniczenia w zakresie jej stosowania w postępowaniu przed NSA. W wyroku z 4.09.2008, II FSK 811/07, NSA stwierdził, że „Naczelny Sąd Administracyjny nie jest obowiązany poszukiwać właściwej normy prawa materialnego, która mogła być naruszona w sprawie. Nie obowiązuje w powyższym przypadku bowiem *iura novit curia*. W myśl art. 176 ppsa skarga kasacyjna winna bowiem zawierać m.in. przytoczenie podstaw kasacyjnych”. Zwróćmy jednak uwagę, że zgodnie z art. 183 § 1 ppsa, rozpoznając sprawę, niezależnie od granic skargi, NSA ma obowiązek brać z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Dlatego trzeba uznać, że w zakresie rozpoznawania przez NSA skargi kasacyjnej zastosowanie reguły *iura novit curia* nie jest całkowicie wyłączone. Co więcej, w uchwale(7) NSA z 7.12.2009, I OPS 9/09, ustalono, że „[w] sytuacji, w której po wniesieniu skargi kasacyjnej przez stronę Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją RP aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane zaskarżone orzeczenie, jeżeli niekonstytucyjny przepis nie został wskazany w podstawach kasacyjnych, Naczelny Sąd Administracyjny powinien zastosować bezpośrednio przepisy art. 190 ust. 1 i 4 Konstytucji i uwzględnić wyrok Trybunału, nie będąc związany treścią art. 183 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.)”, rozszerzając tym samym katalog okoliczności uwzględnianych z urzędu.

Również w orzecznictwie międzynarodowym odnaleźć można liczne odwołania do reguły *iura novit curia*. Tytułem przykładu warto wskazać wyrok TSUE w sprawie *El Corte Inglés, SA przeciwko Urzędowi Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM)* z 20.03.2013, T-571/11, potwierdzający, że omawiany topos znajduje zastosowanie wyłącznie do przepisów prawa wspólnotowego. W orzeczeniu tym sąd stwierdził, że „przepisy prawa, których naruszenie może być przedmiotem zaskarżenia przed Sądem, mogą być przepisami zarówno prawa krajowego, jak i prawa wspólnotowego, o tyle tylko to ostatnie należy do materii prawnej, w której ma zastosowanie zasada *iura novit curia*, podczas gdy to pierwsze sytuuje się na płaszczyźnie ciężaru przedstawienia faktów i ciężaru dowodu dotyczącego przedstawienia okoliczności faktycznych, przy czym jego treść należy ewentualnie wykazać poprzez przedstawienie dowodów”. Trybunał stoi także na stanowisku, że „zasada *iura novit curia* nie ma zastosowania do prawa państw członkowskich, ani tym bardziej do prawa państw trzecich” (wyrok TSUE z 20.03.2019, T-310/16; zob. też wyrok TSUE z 12.10.2017, T-318/16).

Nieco odmiennie topos ten rozumie się w orzecznictwie ETPC. Sąd ten przyjmuje, że zgodnie z zasadą subsydiarności ustalenie okoliczności faktycznych danej sprawy oraz wykładnia prawa krajowego co do zasady należą do sądów krajowych. Jednak sytuacja jest odmienna wówczas, gdy sama EKPC wyraźnie odwołuje się do ustawodawstw krajowych. Brak zgodności kwestionowanego przepisu z ustawodawstwem krajowym może wówczas pociągać za sobą naruszenie Konwencji, a ETPC posiada wtedy kompetencję do kontroli zgodności zakwestionowanego przepisu z prawem krajowym państwa będącego stroną EKPC. „W związku z tym na mocy zasady *iura novit curia* Trybunał może i powinien wykonywać kompetencję do kontroli tego, czy prawo to było przestrzegane” (wyrok ETPC z 24.07.2008, 36376/04). W wyroku z 20.03.2018, 37685/10, wydanym w sprawie *Radomilja i in. przeciwko Chorwacji*, ETPC w pełni potwierdził ważność komentowanego toposu w swoim orzecznictwie: „na mocy zasady *iura novit curia* Sąd nie jest związany podstawami prawnymi z Konwencji i Protokołów i ma władzę do podjęcia decyzji w kwestii kwalifikacji prawnej [ang. *characterisation to be given in law*] faktów [powołanych] w skardze, w drodze jej zbadania w świetle artykułów lub przepisów Konwencji, które są różne od tych, na których oparł się skarżący”.

Podkreślmy wreszcie, że zakres oddziaływania komentowanego toposu naturalnie wykracza poza europejską kulturę prawną. Warto przytoczyć modelowe wyrażenie sensu komentowanego toposu, zawarte w zdaniu odrębnym sędziego Roberto F. Caldas do wyroku Międzypaństwańskiego Trybunału Praw Człowieka z 31.08.2017 w sprawie *Lagos del Campo przeciwko Peru*: „Łaciński zwrot *iura novit curia* znaczy «sąd zna prawo». Innymi słowy strona, która zwraca się do sądu ze

swym żądaniem i podaje fakty – tylko fakty – posiada legitymowaną ekspektatywę, że sędzia lub sąd zbada sprawę i zastosuje prawo. To wynika z tej samej logiki prawa, co w przypadku podobnej zasady *mihi factum, dabo tibi ius* (daj mi fakty, a ja dam ci prawo). Te zasady są spójne z szeroką ochroną sądową, szczególnie ważną i stosowaną przez sąd praw człowieka”.

[6. CHARAKTERYSTYKA] Omawiany topos ma charakter argumentu prawniczego, gdyż nie został wprost skodyfikowany, lecz jest powszechnie uznawany przez orzecznictwo oraz dogmatyków i teoretyków prawa. Jego szczegółową charakterystykę teoretyczną przedstawił Maciej Zieliński, który wyodrębnił cztery sposoby pojmowania treści formuły *iura novit curia* (zob. Zieliński 2013: 287n; por. Choduń, Zieliński 2020: 8–9).

Po pierwsze można ją uznać za wyrażającą założenie idealizacyjne, niepodlegające weryfikacji i wręcz nieobalalne, jakoby prawo było zawsze znane sądowi. Zdaniem Zielińskiego założenie to wiązałoby się „z jakąś totalną akceptacją formuły *clara non sunt interpretanda*” (Zieliński 2013: 287; →10). Trudno się z tym zgodzić, gdyż autor nie uzasadnia tego twierdzenia. Należy jednak przyznać rację Zielińskiemu, że takiego niepodważalnego i niepodlegającego weryfikacji założenia w naszej kulturze prawnej się nie przyjmuje, o czym świadczy chociażby możliwość zaskarżania orzeczeń sądowych z uwagi na „obrazę przepisów prawa materialnego” (art. 438 pkt 1 i 1a kpk) albo „naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie” (art. 505⁹ § 1¹ pkt 1 kpc). Po drugie zdanie „sąd zna prawo” można rozumieć jako prawdziwe w odniesieniu do rzeczywistego funkcjonowania prawa. Także tę interpretację Zieliński odrzuca; jak pisze, sądy dokonują wykładni „w tysiącach przypadków, a co najmniej w sytuacjach uważanych za budzące wątpliwości co do treści prawa” (Zieliński 2013: 288). Wprawdzie ten argument wydaje się nietrafny – znajomość prawa „z urzędu” nie oznacza koniecznie przecież znajomości prawa „z góry” – ale trzeba zgodzić się z Zielińskim, że właściwsze będzie uznanie, iż w komentowanej formule nie chodzi o realną, lecz o potencjalną znajomość prawa. Ten trzeci sposób rozumienia toposu *iura novit curia* autor jednak też odrzuca, podnosząc zarzut braku współczesnej wiedzy o wykładni u polskich sędziów (co ilustruje licznymi przykładami z orzecznictwa) i postulując szereg rozwiązań służących polepszeniu ich umiejętności „nowoczesnego stosowania dyrektyw wykładni” (Zieliński 2013: 291, 298n). Ostatnie rozumienie *iura novit curia* ma charakter normatywny: „sąd ma obowiązek znać prawo potencjalnie, to znaczy ma obowiązek umieć zastosować skutecznie dyrektywy wykładni w każdej sytuacji, w której znajomości prawa od niego się oczekuje” (Zieliński 2013: 291). Temu rozumieniu – Zieliński opowiada się za nim wprost – towarzyszą m.in. zgłoszone

przez niego postulaty *de lege ferenda* znowelizowania przepisów procesowych tak, by wyjątkowo i w bardzo ograniczonym zakresie „dopuszczyć możliwość korzystania przez sędziów z pomocy ekspertów dla celów interpretacyjnych” (Zieliński 2013: 303). Dodajmy, iż uczeń Zielińskiego, Olgierd Bogucki, w podobnym duchu dowodzi, że „powołanie w procesie biegłego (eksperta) na potrzeby wykładni funkcjonalnej możliwe jest również na gruncie obecnego kształtu przepisów prawnych” (Bogucki 2015: 133n), co nie narusza zasady *iura novit curia*, pod warunkiem że biegły będzie odpowiadał na pytania sądu dotyczące wiedzy specjalistycznej, a nie treści obowiązujących norm prawnych (Bogucki 2015: 136–137).

Niewątpliwie wartościowe analizy Zielińskiego dotyczą rozumienia toposu określonego wyżej jako „drugorzędne” (por. pkt 2 *in fine*). Ważniejsze bowiem od wymogu znajomości prawa obowiązującego przez sąd, szczególnie w perspektywie konstytucyjnego państwa prawa, jest rozumienie maksymy *iura novit curia* w kontekście uprawnionych oczekiwań strony zabiegającej w sądzie o udzielenie ochrony prawnej pomimo niewskazania (albo błędnego wskazania) podstawy prawnej jej roszczeń. Również w tym rozumieniu maksymy *iura novit curia*, które lepiej oddają jej formuły alternatywne (*facta probantur, iura novit curia* oraz *da mihi factum, dabo tibi ius*), trzeba ją scharakteryzować jako normę-regułę. Trudno przypuszczać, aby ciążący na sądzie obowiązek rozstrzygnięcia sprawy zgodnie z prawem podlegał jakimkolwiek stopniowaniu, zarówno w sytuacjach, w których reguła *iura novit curia* się aktualizuje, jak i we wskazanych wcześniej wyjątkach.

[7. KRYTYKA] Współczesna krytyka komentowanego toposu wiąże się przede wszystkim z określeniem zakresu prawa, które w myśl reguły *iura novit curia* sąd ma obowiązek znać z urzędu. Trudności z poznaniem treści prawa obowiązującego są nierozłącznie związane ze zjawiskiem inflacji prawa oraz szczegółowością regulacji, zwłaszcza w przypadku aktów wykonawczych do ustaw. Liczba aktów prawnych oraz nowelizacji uchwalanych corocznie powoduje, że nie tylko obywatele, lecz także prawnicy (w tym sędziowie) napotykają niejednokrotnie trudności z rozpoznaniem aktualnej treści obowiązujących przepisów. Tych pierwszych jednak dotyczy reguła *ignorantia iuris nocet* (→9), ustanawiająca fikcję powszechnej znajomości prawa. Nie sposób natomiast dowodzić, że sędziowie, którzy podlegają „Konstytucji oraz ustawom” (art. 178 ust. 1 KRP), mogą wymierzać sprawiedliwość, nie znając (z urzędu) treści prawa obowiązującego.

Krytyka toposu *iura novit curia* w odniesieniu do jego obowiązywania na gruncie procedury cywilnej wiąże się z potencjalną możliwością ograniczania kontradyktoryjności postępowania przez zbyt aktywną rolę sądu. Niewątpliwie za słuszne powinno się uznać zobowiązanie sądu do brania pod rozważę z urzędu

nieważności postępowania podczas rozpoznawania apelacji oraz kasacji, niezależnie od dowodów przedstawianych przez strony i ich twierdzeń. Przesłanki nieważności postępowania stanowią istotne naruszenie przepisów proceduralnych i słusznie winny być badane przez sąd z urzędu. Niemniej o ile aktywność sądu w tej sferze należy uznać za uzasadnioną, o tyle wątpliwości może budzić jego daleko idąca samodzielność w kwestii kwalifikacji prawnej roszczenia. Ograniczenie ciężących na powodzie (skarżącym) obowiązków jedynie do wskazania faktów oraz zaprezentowania dowodów przy jednoczesnym przeniesieniu ciężaru zastosowania właściwej kwalifikacji prawnej ze strony postępowania na sąd wydaje się wątpliwe z punktu widzenia zasady kontradyktoryjności. Podobne wątpliwości można sformułować w ramach postępowania sądowoadministracyjnego.

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Topos *iura novit curia* może być stosowany w każdej dziedzinie prawa, choć należy mieć w pamięci istotne wyjątki związane z postępowaniem przed SN czy NSA, gdzie jego użycie bywa ograniczone, a także o zasygnalizowanych wyżej wątpliwościach dotyczących postępowania przed TK. Trzeba jednak pamiętać, by stosowanie tego toposu nie prowadziło do zastępowania przez sąd stron w procesie, zwłaszcza wtedy, gdy są one reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników – wszak powinni oni legitymować się dostateczną znajomością prawa materialnego i przepisów dotyczących postępowania, w którym reprezentują stronę.

Argumentacja nawiązująca do komentowanego toposu może być szczególnie rekomendowana w sprawach, w których dochodzi do sytuacji wyjątkowych, np. konieczności poznania treści prawa obcego, do którego znajomości sąd nie jest z urzędu zobowiązany.

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (→4); Zasada pewności prawa (→6); *Ignorantia iuris nocet* (→9); Zasada legalizmu (→46).

[LITERATURA] O. Bogucki (2015), Opinie ekspertów a wykładnia funkcjonalna – uwagi w kontekście zasady *iura novit curia*, SPP 2, 127–137; C. Cavallini (2017), Why Is the *Iura Novit Curia* Principle not Applied Yet in English Law?, GJ 17/3, 1–8; A. Choduń, M. Zieliński (2020), Uzasadnianie twierdzeń interpretacyjnych z perspektywy derywacyjnej koncepcji wykładni prawa, AFPiFS XI/2, 7–18; P. Czarnecki (2019), Zasada *iura novit curia* a pozycja biegłego w postępowaniu karnym, w: D. Gil, P. Rogowski (red.), Rola biegłych we współczesnych postępowaniach sądowych, Kraków, 19–37; M. Derlén (2009), Multilingual Interpretation of European Union Law, Alphen aan den Rijn; T. Ereciński (1976), Zasada *iura novit curia* w międzynarodowym postępowaniu cywilnym, SI V, 85–98; tenże (2016), komentarz do art. 227, w: T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 2: Postępowanie

rozpoznawcze, wyd. 5, Warszawa, 278–284; *L. Fumagalli* (2018), hasło *Jura Novit Curia*, w: Max Planck Encyclopedia of International Law, [<https://opil.ouplaw.com/view/10.1093/law-mpeipro/e1776.013.1776/law-mpeipro-e1776>]; *S. Geeroms* (2004), *Foreign Law in Civil Litigation. A Comparative and Functional Analysis*, Oxford; *T. Gizbert-Studnicki* (2019), O ciężarze argumentacji w sporach prawnych (1990), tłum. A. Dyrda, w: T. Gizbert-Studnicki, *Pisma wybrane. Prawo. Język, normy, rozumowania*, red. M. Araszkiewicz i in., Warszawa, 262–272; *P. Telenga* (2019), Komentarz do art. 187, w: A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1: Komentarz do art. 1–729, Warszawa, 354–357; *W. Uruszczak* (2014), Z doświadczeń historyka prawa jako biegłego sądowego, *SDPiP* 17, 303–310; *S. Waltoś, P. Hofmański* (2016), *Proces karny. Zarys systemu*, wyd. 13, Warszawa; *K. Wojtyczek* (2004), Ciężar dowodu i argumentacji w procedurze kontroli norm przez Trybunał Konstytucyjny, *PSejm XII/1*, 9–27; *A. Zieliński* (1998), Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r. I CKU 45/96, *Pal.* 1–2, 204–209; *M. Zieliński* (2013), *Iura novit curia* a wykładnia prawa, w: S. Lewandowski, H. Machińska, J. Petzel (red.), *Prawo, język, logika. Księga jubileuszowa profesora Andrzeja Malinowskiego*, Warszawa, 287–303.

[MB, MFW, AG]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

